

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 1 (225) styczeń 2016

ISBN 1730-5187



100 lat Pruszkowa

W NUMERZE

KRONIKA KRAJOWA

IV Premier Beata Szydło wzięła udział w pierwszym z nowym rządem posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 26 stycznia br. w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Najważniejszymi projektami ustaw opiniowanymi na styczniowym posiedzeniu był projekt Programu „Rodzina 500 +” oraz projekt nowelizacji ustawy Karta Nauczyciela.

VI 9 stycznia 2016 roku na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się obywatelskie wysłuchanie publiczne w sprawie przyjętej wcześniej i podpisanej 7 stycznia br. przez Prezydenta RP ustawy o oświacie. Jego organizatorami był Uniwersytet Warszawski i jego Wydział Pedagogiczny oraz stowarzyszenia, instytucje i organizacje pozarządowe.

XI W Gliwicach funkcjonuje inteligentny system sterowania ruchem, który został wdrożony przez Zarząd Dróg Miejskich z udziałem środków unijnych. O jego realizacji zdecydował dynamiczny rozwój miasta i stale wzrastający ruch lokalny.

PROJEKT NORWESKI 2

VIII W drugiej edycji Konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania - Razem dla rozwoju” w grupie najwyższej ocenionych partnerstw znalazły się Aglomeracja Wałbrzyska za tworzenie programów rozwoju obszaru funkcjonalnego w duchu partnerstwa, dialogu i debaty między partnerami i interesariuszami oraz Stowarzyszenie Metropolia Poznań za zintegrowane podejście i opracowanie koncepcji kierunków rozwoju przestrzennego.

MIASTA JUBILEUSZOWE

XII Udało się bardzo dużo zrobić – praktycznie rzecz biorąc nie ma w tej chwili mieszkańca, który nie uważa, że bardzo dużo się w naszym mieście zmieniło. O dobrej kondycji miasta świadczy choćby fakt, że około tysięcy osób rocznie migruje do Pruszkowa z różnych stron Polski, najczęściej są to mieszkańcy Warszawy – mówi prezydent miasta, Jan Starzyński. W tym roku Pruszków obchodzi 100-lecie swojej miejskości.

Na okładce: Pałac Sokoła w Pruszkowie. O mieście piszemy na str. XII i XIII.

Fot. Archiwum UM

O efektach działań Związku w 2015 roku

W obronie interesów miast

Uprzedzając sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w roku 2015, które będzie przyjęte w lutym br. i poddane ocenie Komisji Rewizyjnej, mając na uwadze lepsze przygotowanie dyskusji programowej podczas Zgromadzenia Ogólnego w Dąbrowie Górniczej, Biuro Związku przygotowało wstępną informację o wynikach działań prowadzonych w ubiegłym roku.

Rok 2015, kończący VII kadencję Sejmu RP, stał od wiosny ub.r. pod znakiem zwiększonego tempa prac legislacyjnych, w tym nad projektami ustaw, które wcześniej nie spotkały się z oczekiwanym przez samorządy zainteresowaniem posłów. Część tych prac zdołano zakończyć, dzięki czemu zostały wprowadzone od dawna oczekiwane regulacje, części jednak nie udało się doprowadzić do uchwalenia.

Reprezentowanie interesów miast w procesie legislacyjnym

Najważniejszą spośród uchwalonych w 2015 roku regulacji jest **ustawa o rewitalizacji**, przygotowana przez MliR na podstawie projektu opracowanego przez ZMP i ŚZGiP, choć róż-

niąc Związek oraz Unii Metropolii Polskich, jednak stwarza możliwości podejmowania współpracy na obszarach metropolitalnych, zasadniczo w kształcie ustalonym przez samych zainteresowanych, przewidując również zasilanie finansowe zadań metropolitalnych.

Rząd uchwalił także – po raz pierwszy w dziejach Polski – **Politykę miejską**, która jest sformułowana we współpracy z nami, na podstawie zmienionej na nasz wniosek ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Uchwalono ponadto **ustawę wprowadzającą szereg zmian w funkcjonowaniu JST**, opracowaną przez MAiC, która zawierała kilka rozwiązań oczekiwanych przez samorządy. Jednak równocześnie istotna część naszych postulatów była zawarta w *prezydenckim projekcie zmian w ustawach samorządowych*



Andrzej Porawski, pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, dyrektor Biura Związku Miast Polskich prezentuje w Sejmie po raz drugi obywatelski projekt zmian w ustawie o dochodach JS.

Fot. H. Hendrysiak

niąca się od projektu samorządowego w kilku szczegółach. Uwzględniła ona jednak większość postulatów miast, w tym także w zakresie potrzebnych zmian w innych ustawach.

Udało się też doprowadzić do uchwalenia **ustawy o związkach metropolitalnych** w kształcie możliwym do zaakceptowania, całkowicie odmiennym od wyjściowego projektu poselskiego, który opiniowaliśmy negatywnie. Uchwalona ustawa daleka jest od postulatów

(który zawierał początkowo także kilka propozycji krytykowanych przez nas), jednak prace nad nim nie zostały sfinalizowane.

Sejm VII kadencji wprowadził też zmiany mocno przez nas krytykowane, w tym nowe **mapy ryzyka powodziowego**, których sposób wprowadzenia zagrażał gminom wielkimi konsekwencjami finansowymi na skutek spodziewanych roszczeń po wymuszonych zmianach planów zagospodarowania przestrzennego.

Prowadzone przez nas działania zostały szybko podjęte przez nowy Parlament, który jeszcze w grudniu ub.r. zmienił te przepisy.

W tym kontekście udało się nam spowodować przygotowanie odpowiednich zmian w tzw. *małej nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, jednak Sejm poprzedniej kadencji nie zdążył jej rozpatrzyć.

Ku naszemu pozytywnemu zaskoczeniu nowy Sejm VIII kadencji podjął także w grudniu 2015 r. – po trzech latach bezczynności poprzedników – **obywatelski projekt zmian w ustawie o dochodach JST**, zgłoszony przez nas do Sejmu we wrześniu 2012 roku z ponad 300 tysiącami podpisów. Dodatkowo jeszcze w grudniu ub.r. nowy minister finansów, p. Paweł Szałamacha zaprosił przedstawicieli Komisji Wspólnej Rządu i ST na spotkanie w dniu 18 stycznia 2016 r., na którym podjął temat sposobu zrekompensowania samorządowi spodziewanych kolejnych ubytków w udziałach w PIT po zwiększeniu kwoty wolnej od podatku. (**Spotkanie Ministra Finansów z samorządowcami**).

W nowej kadencji po raz pierwszy w historii powstał w Sejmie międzyklubowy **Parlamentarny Zespół do spraw Miast Polskich**, co stwarza szansę na bardziej skuteczne prezentowanie problematyki miejskiej i wszechstronniejsze rozpatrywanie wniosków miast. Inicjatorem powstania Zespołu był członek Zarządu ZMP, poseł Szymon Szynkowski.

Jednocześnie nowy Sejm wprowadził w bardzo szybkim tempie inną zmianę, oznaczającą poważne skutki finansowe dla gmin – **podwyższenie wieku obowiązku szkolnego**, bez żadnych konsultacji ze związkami gmin. Byliśmy gotowi do dialogu w tej kwestii, przyjmując za podstawę poselski projekt ustawy, zgłoszony przez posłów PiS w czerwcu 2015 r, jednak nie dano nam szansy na rozmowę, a sposób wprowadzenia tej zmiany, dotyczącej najważniejszego spośród zadań własnych gmin, jest trudny do przyjęcia.

Reprezentowanie miast w instytucjach i ciałach przedstawicielskich

Przedstawicielami Związku w tych instytucjach są zawsze reprezentanci miast członkowskich, delegowani przez

Zarząd Związku (w RPO – z poszczególnych województw).

Zarządzanie miastami i ich rozwojem - wymiana doświadczeń

Działania w tym zakresie były prowadzone na kilka sposobów, które realizujemy od lat, z akceptacją organów Związku.

Pierwszym z nich są prace **komisji Związku**, do udziału w których miasta zgłosiły kilkuset przedstawicieli. Aktywność komisji jest zróżnicowana, jednak pierwszy rok nowej kadencji jest pod tym względem optymistyczny.



W marcu 2015 r. Związek Miast Polskich wraz z innymi korporacjami samorządowymi świętował 25-lecie Samorządu Terytorialnego w naszym kraju podczas Kongresu w Poznaniu.

Fot. E. Parchimowicz

Drugi kierunek działań to **projekty**, na które pozyskujemy środki z innych źródeł niż składki członkowskie. Ich wielkość w ostatnich latach przekracza wpływy ze składek. Decydując się na realizację projektów, kierujemy się kilkoma fundamentalnymi zasadami:

- projekty są **adresowane do miast** lub do ich przedstawicieli (burmistrzów, radnych i pracowników urzędów); uczestniczą w nich setki osób z kilkudziesięciu miast;
- dotyczą zagadnień istotnych dla miast, wspierając je w rozwiązywaniu lokalnych problemów (planowanie rozwoju w miejskich obszarach funkcjonalnych, planowanie finansów miast, podnoszenie jakości lokalnych usług publicznych i zarządzania itp.),
- sposób ich realizacji przynosi oszczędności Związkowi, to znaczy pozwala sfinansować część jego działań statutowych.

Trzecia forma wymiany doświadczeń to prowadzenie bazy danych o miastach - **System Analiz Samorządowych (SAS)**. Staramy się rozwijać jego funkcjonalności – obecnie możliwe jest np. automatyczne wygenerowanie przez **każde miasto członkowskie raportu o stanie miasta** w trzech dziedzinach: finanse, edukacja i syntetyczny wskaźnik rozwoju miasta (dane z lat 2006-2014).

Działania te uzupełniamy przez:

- zamawianie i publikowanie bądź udostępnianie zainteresowanym, istotnych dla miast **ekspertyz prawnych**,
- organizowanie **konferencji**, warsztatów, seminariów, przeglądów i innych spotkań,
- zapewnianie i dofinansowywanie udziału przedstawicieli miast w ważnych wydarzeniach (np. Kongresach TUP, Kongresie Rewitalizacji itp.).

Prowadzimy też **działalność informacyjną**, m.in. wydając od 2015 roku ciesząc się dużą popularnością **„Pomocnik dla JST”** – informator o naborach wniosków o dofinansowanie przedsięwzięć rozwojowych ze środków krajowych i unijnych, który jest rosyłany mailowo.

Współpraca międzynarodowa

Od wielu lat wspieramy współpracę miast bliźniaczych w ramach programu **Europa dla obywateli**. Pełnimy również funkcję punktu kontaktowego programu UE **URBACT**. Organizujemy projekty wsparcia dla **miast z Ukrainy**, które są drugim najliczniejszym partnerem polskich miast (300 par miast bliźniaczych). Repre-

zentujemy polskie miasta w Komitecie Regionów UE, Radzie Gmin i Regionów Europy (CEMR) oraz Radzie Europy (CLRAE).

Wyzwania w roku 2016

Największe **problemy**, z którymi przyjdzie się zmierzyć w nadchodzącym roku, dotyczą finansów (PIT) oraz edukacji (obowiązek szkolny, gimnazja, ograniczanie samodzielności).

Najważniejsze **zmiany prawne**, których oczekujemy, dotyczą systemu wyrównawczego i stabilizacji finansów JST, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz zamówień publicznych (w tym przywrócenie zamówień in-house w gospodarce odpadami).

Ważnym zamiarem Związku jest wpływanie na adresowane do JST **programy rządowe i unijne**, aby w jak największym stopniu odpowiadały na rzeczywiste potrzeby miast.

Wielkim zadaniem jest zbudowanie pozytywnego, wyrazistego **wizerunku** społeczności miejskich, obecnej w mediach **dobrej marki miast polskich**, których mieszkańcy poprą nas – jak trzy lata temu – w działaniach na rzecz rozwoju ich małych ojczyzn.

Biuro ZMP, 12 stycznia 2016 r.

Zarząd ZMP w Piasecznie

Opiniowanie z uwagami

Podczas posiedzenia w Piasecznie, 22 stycznia 2016 r., członkowie Zarządu ZMP pozytywnie zaopiniowali projekt ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, ale zgłosili do niego uwagi.

Pozytywną opinię, ale z uwagami szczegółowymi, uzyskał projekt ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Program 500+ to inicjatywa warta poparcia, gdyż zajmuje się kwestiami demograficznymi i proponuje konkretne rozwiązania, czego do tej pory nie czyniono. Uzasadnione jest większe wsparcie finansowe dla rodzin posiadających dzieci, aby w ten sposób poprawić ich warunki materialne i zapewnić im lepszy rozwój. - *To dobra zmiana w zakresie polityki demograficznej* – mówił **Marcin Pluta**, wiceprezes ZMP, burmistrz Brzezin.

Więcej środków na obsługę Programu 500+

Jednak – jak podkreślało wielu reprezentantów miast członkowskich ZMP – wiele zapisów rodzi wątpliwości. Samorządowcy uważają, że konieczne jest spotkanie w sprawie tej regulacji z Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zastrzeżenia dotyczą np. niewystarczających środków na obsługę tego zadania w wysokości 2%, które proponuje MRPiPS. Jak wskazywał **Krzysztof Żuk**, wiceprezes ZMP, prezydent Lublina, w jego mieście dotacja celowa w wysokości 2% będzie zbyt mała, zakładając wsparcie dla rodzin w wysokości 340 mln zł rocznie. Przy realizacji innych zadań jest to 3%, a i tak miasto do nich dokłada, dlatego konieczny jest adekwatny poziom finansowania tego zadania – 4% (trzeba zatrudnić pracowników, przygotować miejsca pracy, wyposażyć je w sprzęt).

Projekt zakłada też zbyt krótkie *vacatio legis*, a jego wdrożenie wiąże się z przygotowaniem przez JST nowych stanowisk pracy, przeszkoleniem urzędników, którzy będą obsługiwać wielką liczbę interesantów. Przedstawiciele miast obawiają się, że mało czasu na jego wdrożenie, będzie niekorzystnie rzutować na wizerunek samorządów, które mogą być obwiniane, że system nie funkcjonuje sprawnie. Wśród mankamentów projektu są również: niewliczanie świadczenia wychowawczego do dochodu rodziny (może skutkować niepodjęciem przez rodziców pracy), ustalenie granicy wsparcia na dziecko do ukończenia przez nie 18 roku życia (powinno być do 21 lub 25, gdy dziecko

się uczy), brak wytycznych do form rzeczowych (gdy świadczenie wychowawcze jest marnotrawione), górny pułap dla rodzin z jednym dzieckiem (niewielkie przekroczenie będzie rodzic poczuć niesprawiedliwości, gdy świadczenie nie zostanie wypłacone, a będzie ono przysługiwać ludziom bogatym, ale z większą liczbą dzieci). Postulowano wprowadzenie ruchomego czasu na przyznanie prawa do świadczenia i jak najszybsze przygotowanie projektów rozporządzeń wykonaw-

dą treść lub jej część będącą w posiadaniu podmiotów. Jest to niepokojące, ponieważ definicja zawarta w projektowanej ustawie będzie mogła służyć specyficznemu „obejściu” bardziej ograniczającej ustawy o dostępie do informacji publicznej. Obawy rodzi możliwy wzrost liczby wniosków o ponowne wykorzystywanie informacji oraz wydawanie większej niż dotychczas liczby decyzji odmownych, co będzie powodować po stronie JST dodatkowe obciążenie pracowników i koszty, a projekt nie wskazuje źródeł ich finansowania. Zapisy są korzystne przede wszystkim dla sektora komercyjnego, dając firmom większe możliwości i oszczędności przy opracowywaniu swoich produktów. Skrócenie terminu udzielenia informacji z 21 do 14 dni uniemożliwi sprawdzenie, czy dany wniosek jest celowy i nie narusza zapisów ustawowych czy wyłączeń.



Przedstawiciele miast zasiadający w Zarządzie omawiali w Piasecznie problemy dotyczące: oddzielenia własności budynku od własności gruntu oraz barier w procesie inwestycyjno-budowlanym (za fundamentalną barierę uznano zmienność prawa i wytycznych).

Fot. J. Proniewicz

czych, które określają sposób i standardy realizacji nowego zadania. Pilnie należy przekazać gminom zapewnienia (promisy) Ministra Finansów o wysokości środków przewidzianych w ustawie budżetowej, aby mogły one rozpocząć formalne czynności: niezbędne zamówienia, zakupy, nabór pracowników itp.

Niebezpieczne wykorzystanie informacji

Zastrzeżenia wzbudził rządowy projekt ustawy o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. Wprowadzana nowelizacja rozszerza zakres informacji, jakie podmiot powinien udostępniać (obecnie udostępnieniu podlega wyłącznie informacja publiczna). Zamiast pojęcia „informacja publiczna” pojawia się pojęcie „informacja sektora publicznego”, które zgodnie z definicją zawartą w art.2 ust.1 projektu, należy rozumieć jako każ-

Wątpliwości wokół repatriacji

Zgłoszono uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy o **Karcie Polaka**. Projekt ustawy wprowadza zmiany mające na celu ułatwienie powrotu do kraju osobom posiadającym Kartę Polaka. W ustawie zostały wykorzystane zapisy z ustawy o repatriacji dotyczące formy i trybu udzielania pomocy oraz finansowania zadania z budżetu państwa dla repatriantów osiedlonych bez zaproszenia gminy. W regulacji brakuje jednak zapisu o przyznaniu dotacji z budżetu państwa gminie, która zapewni osobom z „Kartą Polaka” lokal mieszkalny (odmiennie niż w ustawie o repatriacji, która zawierała zapis o przyznaniu z budżetu państwa dotacji gminie, gdy ta przyznała lokal repatriantowi).

Projekt wprowadza także liczne nowe zadania i uprawnienia dla starostów, ale nie doprecyzowuje kwestii aktywizacji zawodowej oraz zasad i podstawy prawnej

udzielania pomocy publicznej dla pracodawców w ramach form aktywizacji zawodowej. Środki finansowe na realizację powyższych zadań będą przekazywane z rezerwy celowej „Pomoc dla osób posiadających Kartę Polaka” do wysokości środków budżetu państwa na dany rok budżetowy. Kontrowersyjny jest zapis dotyczący możliwości wskazania w rozporządzeniu jednego województwa lub kilku województw, które w danym roku budżetowym będą otrzymywały środki finansowe z rezerwy celowej. Takie rozwiązanie nie daje gwarancji otrzymania środków finansowych osobom osiedlonym na terenie województwa nieobjętego środkami rezerwy celowej. Ponadto w projekcie ustawy nie zawarto wytycznych, jakimi powinien się kierować starosta przy podejmowaniu decyzji o odmowie lub przyznaniu pomocy oraz jej wysokości.

O Karcie Nauczyciela i działalności leczniczej

Samorządowcy z miast zrzeszonych w ZMP negatywnie zaopiniowali projekt zmiany ustawy **Karta Nauczyciela**. Nie wyrażają tym samym zgody na likwidację tzw. godzin karcianych. Stanowią one bowiem – ich zdaniem – wsparcie dla uczniów w procesie nauczania i opieki oraz wzbogacając ofertę edukacyjną szkół. Zmiana ta może doprowadzić do ograniczenia lub całkowitej likwidacji zajęć pozalekcyjnych, gdyż nie będzie obligatoryjnego instrumentu nakazującego nauczycielom ich organizowanie. Strona samorządowa KWRiST, ustosunkowując się już wcześniej do tego projektu, była gotowa zaakceptować propozycję dotyczącą tzw. godzin karcianych pod warunkiem wprowadzenia zmiany w pensum (art. 42 lub art. 7 ustawy KN).

Zaprotestowano stanowczo też przeciwko przygotowanemu przez MZ zapisom w założeniach do projektu ustawy o zmianie ustawy **o działalności leczniczej**. Proponowana zmiana, mówiąca o brak obowiązku przekształcania lub likwidacji SPZOZ, które notują stratę z jednoczesnym obowiązkiem pokrywania strat przez podmiot tworzący, jest próbą zmuszenia samorządów do pokrywania strat SPZOZ, a więc do jeszcze większego dofinansowania państwowego systemu zdrowia. Jednocześnie nie wiadomo, czy w ogóle nadal będzie możliwe przekształcenie SZOZ, np. w spółki. Przy obecnym poziomie finansowania z NFZ może to tworzyć pułapkę zadłużenia dla samorządów. Takie rozwiązanie stanowi ukrytą zachętę do bezkarnego zadłużania się SPZOZ, bez ponosze-

nia przez dyrektora odpowiedzialności za jego złą kondycję. Z kolei zakaz zbywania udziałów czy akcji w podmiotach leczniczych utworzonych przez JST blokuje samodzielność samorządów w kwestii podejmowania decyzji dotyczących wykorzystania mienia komunalnego oraz sposobu realizacji swoich zadań. Niebezpieczeństwo dla samorządu niesie za sobą również kupowanie świadczeń zdrowotnych od podmiotów m.in. tych, w których JST są lub będą głównym udziałowcem. Taka ingerencja na rynku zdrowotnym w środowisku lokalnym spowoduje niejako przejęcie pewnych obowiązków, które do tej pory leżą w gestii NFZ oraz spowoduje nierówność podmiotów działalności leczniczej w ubieganiu się o środki publiczne na świadczenia opieki zdrowotnej.

Zmiany w gestii JST

Negatywną opinię uzyskał też projekt ustawy **o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego**. W burzliwej dyskusji wszyscy członkowie Zarządu podkreślili, że popierają zakaz propagowania komunizmu czy innego ustroju totalitarnego. Wiele samorządów miast i gmin usunęło już całkowicie nazwy ulic czy placów i inne symbole minionej epoki, w konsultacji ze społecznością lokalną, naukowcami i historykami, jednak zapisy tej regulacji budzą zastrzeżenia, dotyczące ograniczania w ten sposób kompetencji JST. Wątpliwości dotyczą m.in. zapisu o wydawaniu opinii przez IPN, bez możliwości odwołania się czy art. 1 ust. 1 „ani w inny sposób takiego ustroju propagować” w kontekście ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Na przykład w Tychach znajdują się zabytki z okresu socrealizmu, które posiadają wartość historyczną i artystyczną. Zmiany polegające na wyeliminowaniu nazw komunistycznych generują koszty zarówno dla samorządów, jak i dla mieszkańców, dlatego decyzje takie lepiej pozostawić w ich gestii. Zaproponowano, że w sytuacji, gdy to wojewoda wyda w stosunku do JST decyzję zastępczą dotyczącą zmiany nazewnictwa, sam powinien ponieść koszty tej decyzji.

Nadzieje na in house

Zarząd ZMP podjął stanowisko w sprawie projektu ustawy - **Prawo zamówień publicznych**. Chodzi o zamiar wprowadzenia do polskiego porządku prawnego regulacji dotyczących **zamówień wewnętrznych (in-house)**. Związek z zadowoleniem przyjął plany dotyczące powstania przepisów umożliwiających udzielanie przez JST, po spełnieniu okre-

ślonych przesłanek, zamówień „własnym” spółkom komunalnym z pominięciem trybu zamówień publicznych we wszystkich sektorach gospodarki komunalnej. Równocześnie zgłoszono zastrzeżenia wobec szczegółowych rozwiązań dotyczących np. podniesienia wymogu procentowego (z 80 do 90%) określającego poziom działalności spółki komunalnej na rzecz własnej JST. Brakuje przeszkód prawnych, aby nie powtórzyć w prawie krajowym rozwiązań warunkujących stosowanie zamówień in-house określonych w prawie unijnym. Ponadto Związek wyraża zdecydowany sprzeciw wobec pominięcia w projekcie ustawy przepisów uchylających rozwiązania szczególne zawarte w ustawie z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Przepisy te wprowadzają niczym nieuzasadnione wyjątki od ogólnych zasad prowadzenia działalności komunalnej przez samorządy. Bez żadnego zrozumiałego powodu JST są pozbawione możliwości stosowania zamówień wewnętrznych przy realizacji nowych inwestycji w sektorze gospodarki odpadami komunalnymi oraz w zakresie odbioru odpadów komunalnych.

Brak zgody

W trakcie posiedzenia przyjęto stanowiska w sprawie projektu ustawy **o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz w sprawie pobierania opłaty skarbowej od składanych dokumentów**. ZMP z zaniepokojeniem przyjmuje niektóre propozycje wynikające z projektu ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wprowadzenie zbyt rygorystycznych zasad zbywania nieruchomości rolnych także w miastach może negatywnie wpłynąć na rozwój polskich miast, a w szczególności na powstawanie nowych inwestycji i tworzenie kolejnych miejsc pracy.

Zarząd wyraził negatywne stanowisko wobec treści interpretacji ogólnej Ministra Finansów z 13.10.2014 r. w sprawie opłaty skarbowej od złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury w części dotyczącej pobierania opłaty skarbowej w przypadku składania pełnomocnictwa substytucyjnego. W ocenie ZMP jest ona niezgodna z obowiązującymi przepisami prawa, odbiega od dotychczasowej linii orzecznictwa i powoduje ubytek dochodów JST.

Joanna Proniewicz

Więcej w *Komunikacie z posiedzenia Zarządu ZMP na www.zmp.poznan.pl*

Z Komisji Wspólnej

Pieniądze na zadania

Mogę Państwa zapewnić, że nasz rząd zawsze będzie cedował zadania, wyposażając Państwa w odpowiednie środki finansowe – obiecała premier Beata Szydło samorządowcom na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 26 stycznia 2016 r.

Pani premier przyszła na spotkanie, by zapewnić samorządowców o woli współpracy oraz przekonać do wspólnej realizacji programu „Rodzina 500+”.

- Mam nadzieję i wierzę, że taka współpraca między nami jest możliwa i że będziemy mogli wiele dobrych rzeczy wspólnie realizować, a ten pierwszy sztafardowy projekt będzie tego najlepszym przykładem – powiedziała premier

Pierwszym sprawdzianem takiej współpracy w najbliższym czasie będzie wprowadzanie sztafardowego programu rządu PiS

wyzwania i kolejne obszary do współpracy rządowo-samorządowej. Zaapelowała, aby w rozmowach na ich temat koncentrować się na merytorycznych założeniach, by wyrażane opinie służyły rozwiązaniu ważnych celów społecznych.

Współprzewodniczący KWRIST ze strony samorządowej, **Krzysztof Żuk** nawiązując do Programu „Rodzina 500+” powiedział, że nadal wywołuje on wiele pytań i wątpliwości. Dlatego zaapelował o umożliwienie stałej, operacyjnej i strategicznej współpracy przy ich wyjaśnianiu z minister

stwa - zbyt nisko wycenionych dla gmin, a w ogóle nie sfinansowanych w części powiatowej i wojewódzkiej. Samorządowcy chcą też wydania 3-miesięcznego *vacatio legis* oraz wydania specjalnej promesmy przez ministra finansów, która umożliwi im rozpoczęcie niektórych prac przed wejściem w życie ustawy (niezbędne zamówienia, zakupy, nabór pracowników).

- Mamy świadomość, że to jest ogromne wsparcie finansowe dla polskich rodzin, ale też będzie ogromne oczekiwanie, aby w pierwszym okresie szybko rozstrzygać - w trybie decyzji administracyjnych - komu świadczenie się należy, a komu nie. Obawiamy się, że jeśli nie przygotujemy się wcześniej, to spiętrzenie spraw będzie tak duże, że nasi mieszkańcy będą czekali na decyzję. Niepokój i frustracja z tym związane nie są nam potrzebne – wyjaśniał prezydent Żuk.

Dwaj nowi współprzewodniczący Komisji

Części roboczej posiedzenia współprzewodniczyli **Mariusz Błaszczak**, minister spraw wewnętrznych i administracji oraz **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina jako przedstawiciel Unii Metropolii Polskich, korporacji, która przez kolejnych 8 miesięcy będzie przewodzić stronie samorządowej.

Negatywnie o likwidacji godzin karcianych

Punktem spornym okazała się, przygotowana przez resort edukacji, nowelizacja ustawy Karta Nauczyciela. Projekt dotyczy trzech kwestii: środków finansowych na wypłatę gratyfikacji dla nauczycieli, którzy otrzymają tytuł *honorowego profesora oświaty*; uregulowania spraw związanych z postępowaniem dyscyplinarnym nauczycieli, w tym wprowadzenie centralnego rejestru orzeczeń dyscyplinarnych i wreszcie – likwidację tzw. godzin karcianych.

Komisja Wspólna negatywnie zaopiniowała tę ostatnią propozycję. Do tej pory nauczyciele mieli obowiązek realizować z uczniami 2 godziny tygodniowo, poza 18-godzinny pensum. Samorządowcy obawiają się, że po wejściu w życie nowelizacji nauczyciele będą domagać się dodatkowego wynagrodzenia za tę pracę.

Jak wyjaśniała **Teresa Wargocka**, wiceminister edukacji narodowej, godziny karciane często były fikcją ze względu na zbyt małe zapotrzebowanie na nie. Dodaje też, że zaproponowała stronie samorządowej podjęcie prac nad nową formą dodatku motywacyjnego dla nauczycieli, głównie właśnie tych, którzy pracują dodatkowo z uczniami.

hh



Mogę Państwa zapewnić, że nasz rząd zawsze będzie cedował zadania, wyposażając Państwa w odpowiednie środki finansowe – obiecała premier Beata Szydło samorządowcom na posiedzeniu Komisji Wspólnej.

Fot. H. Hendrysiak

– „Rodzina 500 +”, czyli 500 zł na dziecko, który ma wejść w życie od 1 kwietnia br.

Realizacja programu w rękach samorządu

- Samorządy są niezwykle ważnym elementem realizacji tego programu, bo to na waszych instytucjach będzie spoczywała jego bezpośrednia realizacja i to „wyjście do ludzi”. Od tego, w jaki sposób będzie realizowany, będzie można powiedzieć, czy spełnia pokładane w nim nadzieje. Jeśli się uda, to będzie nasz wspólny sukces - mobilizowała **Szydło**. Dodaje też, że program jest ogromnym wyzwaniem, również jeśli chodzi o budżet państwa. - Ale podejmujemy je z tego powodu, że - po pierwsze - uważamy, iż polskie rodziny potrzebują wsparcia, a po drugie - aby rozwiązać problem demograficzny.

Premier zapowiedziała też, że wkrótce, wraz z zapowiadanymi przez rząd programami rozwojowymi pojawią się kolejne

rodziny, pracy i polityki społecznej, **Elżbietą Rafalską**, która jest odpowiedzialna za wdrożenie programu. - Mamy świadomość, że jesteśmy zbrojnym ramieniem rządu przy wykonywaniu tych zadań – powiedział prezydent Żuk.

Samorządy oczekują wsparcia

Strona samorządowa wydała **Oświadczenie w sprawie niezbędnych warunków do wprowadzenia programu Rodzina 500+**. Popiera w nim wprowadzenie programu, jako że jest on szansą na powstrzymanie negatywnych zjawisk demograficznych. Jednak aby móc sprawnie go wdrożyć, konieczne jest jak najszybsze wydanie ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych. Zdaniem samorządowców niezbędne jest też stworzenie warunków do sprawnego przeprowadzenia wszystkich procedur przygotowawczych. Szczegółowe uwagi do programu dotyczą m.in. kosztów ob-

Wsparcie partycypacji obywateli

Gra o Budżet

„Gra o Budżet” to projekt realizowany przez Centrum Rozwiązań Systemowych w partnerstwie ze Związkiem Miast Polskich. To gra symulacyjna, która została zastosowana i zrealizowana przez miasta Lublin i Świdnik jako element promocji budżetu obywatelskiego, narzędzie konsultacji społecznych i wspomagania partycypacji, a także angażująca forma edukacji obywatelskiej.

W dniu 21 stycznia br. we Wrocławiu odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Gra o Budżet”. Swoimi doświadczeniami z realizacji projektu podzielili się przedstawiciele Lublina i Świdnika. Uczestnicy konferencji mieli możliwość udziału w rozgrywce przygotowanej przez organizatorów.

Budżety obywatelskie w miastach

O zaangażowaniu mieszkańców oraz realizowanych budżetach partycypacyjnych w polskich miastach mówili na konferencji Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich oraz Tomasz Potkański, zastępca dyrektora Biura Związku, wprowadzając do tematyki konferencji. W ramach projektów realizowanych przez Związek, a które dotyczyły budżetów partycypacyjnych, rozpoznano około 220 samorządów, które zdecydowały się na wprowadzenie BP w swoich gminach czy powiatach. Rosnąca popularność i wiedza o tej formie partycypacji społecznej stała się elementem współodpowiedzialności za decyzje związane z zarządzaniem miastem.

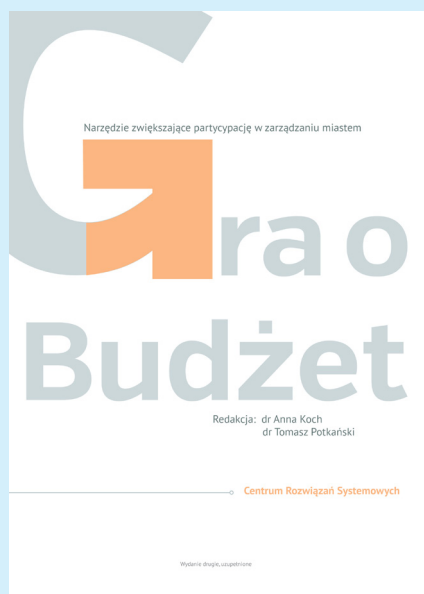
Szereg publikacji wydanych przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” czy przez Centrum Rozwiązań Systemowych to poradniki dla praktyków i narzędzia do poszerzenia wiedzy o partycypacji. Warte polecenia są takie pozycje jak:

„Gra o Budżet” narzędzie zwiększające partycypację w zarządzaniu miastem; publikacja przygotowana we współpracy ze Związkiem Miast Polskich

- **Budżet partycypacyjny (obywatelski) krok po kroku. Poradnik dla praktyków**
- **Jak ewaluować budżet partycypacyjny (obywatelski)? Poradnik dla praktyków**
- **Standardy procesów budżetu partycypacyjnego w Polsce**

Żeby BO były SMART

Swoimi doświadczeniami w trakcie konferencji dzielili się przedstawiciele Wrocławia, Lublina, Świdnika oraz Prezes Citizens Foudation, Gunnar Grims-son z Islandii.



Katarzyna Szymczak-Pomianowska, zastępca dyrektora Biura ds. partycypacji społecznej we Wrocławiu przedstawiła ciekawą prezentację, w której udowodniła, że „BO Wrocławia jest SMART”. Wrocławski budżet partycypacyjny oparty jest na takich elementach jak: konsultacje, narzędzia, *open data* czy zarządzanie projektami.

Piotr Choroś, kierownik referatu ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i partycypacji społecznej UM Lublina przekonywał, że budżet obywatelski to nie jest świętość i nie może być jedynym elementem partycypacji w mieście, gdyż energia mieszkańców zostanie sprowadzona do plebiscytu, a nie zaangażowania ich w procesy zarządzania i współdecydowania. Takim elementem wsparcia dla budżetu obywatelskiego w Lublinie było przeprowadzenie rozgrywki „Gry

o Budżet”, która uczyła podejmowania właściwych wyborów, zmuszała do dyskusji i argumentowania decyzji.

Bartłomiej Pejo, naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta Świdnika, podzielił się doświadczeniami z pilotażowego wprowadzenia budżetu obywatelskiego w mieście opartego na projekcie „Gra o Budżet”. W tym przypadku postawiono na szeroką promocję zwłaszcza w trakcie głosowania. Dużo uwagi poświęcono również konsultacjom społecznym.

Elektroniczna partycypacja po islandzku

Ciekawy przykład partycypacji przedstawił Gunnar Grimsson, przedstawiciel Islandii - kraju, w którym stosowana jest tzw. „elektroniczna partycypacja”. Jest to narzędzie, dzięki któremu każdy mieszkaniec lub grupa osób może podzielić się swoimi uwagami, zgłosić projekt, ocenić inne czy wreszcie głosować. Takie narzędzie działa również w Estonii i Rumuni. Specjalnie przygotowana strona internetowa skłania do debaty, a nie kłótni. Pozwala na wpisanie argumentów *za* jak i *przeciw*, a prezentowane są one obok siebie (równolegle), a nie jedno pod drugim, by nikogo nie wyróżniać. Projekty „Lepszy Reykjavik” czy „Bezpieczny Reykjavik” działają już ponad 5 lat. Mieszkańcy zgłaszają projekt, następnie urząd miasta wstępnie go ocenia, wylicza koszty realizacji i następuje głosowanie. W latach 2012 – 2015 zostało w ten sposób zrealizowanych ponad 400 projektów.

Gry na poważnie

Konferencję zakończyła interesująca prezentacja Piotra Magnuszewskiego, dyrektora ds. naukowych w Centrum Rozwiązań Systemowych. Pokazał on przykłady szeregu tzw. „poważnych gier”, które mogą uatrakcyjnić czasami dość nudne tematy, chociażby partycypację. Są jednak i takie, które przez rozgrywki mogą szkolić personel, wspomagać leczenie, rozwijać kapitał ludzki czy zapobiegać AIDS. „Poważne gry” to zabawa, ale też uczenie, przekaz, perswazja. Należy jednak pamiętać, że gry obejmują relacje międzyludzkie, są wsparciem, ale nie rozwiązaniem problemu.

JL

O nowelizacji ustawy oświatowej

Obywatelskie wysłuchanie publiczne

9 stycznia 2016 roku na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się obywatelskie wysłuchanie publiczne w sprawie przyjętej wcześniej i podpisanej 7 stycznia br. przez Prezydenta RP ustawy o oświacie. Jego organizatorami był Uniwersytet Warszawski i jego Wydział Pedagogiczny oraz stowarzyszenia, instytucje i organizacje pozarządowe.

Dnia 29 grudnia 2015 r. Sejm przyjął Ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, a dwa dni później przyjął ją bez uwag Senat. Ustawa ta wprowadza istotne zmiany w zakresie wczesnej edukacji dzieci. Odchodzi od zapoczątkowanej w 2009 r., a intensywnie wdrażanej w latach 2014-2016, reformy obniżania wieku obowiązku szkolnego z 7 do 6 lat, wymagając jednocześnie zmian podstawy programowej. Resort edukacji szacuje, iż we wrześniu 2016 r. na wniosek rodziców do pierwszej klasy trafi ok. 10-15% sześciolatków oraz ok. 10-15% dzieci, będących obecnie w klasach pierwszych, które będą na wniosek rodziców zapisane ponownie do klas pierwszych. Jednak oszacowanie faktycznej liczby pierwszoklasistów w roku szkolnym 2016/2017 jest bardzo trudne.

- Pierwsza poważna nowelizacja ustawy o systemie oświaty została przyjęta przez Parlament. Niestety, podczas prac nad nią, nie skorzystano z formalnych sposobów zasięgnięcia opinii różnorodnych środowisk. Nie umożliwiono ekspertom, naukowcom, nauczycielom i pedagogom, a także zwykłym obywatelom (rodzicom i uczniom) zabrania głosu w tak ważnej dla naszego kraju sprawie. I to pomimo, że różne podmioty apelowały do parlamentarzystów o konsultacje i zorganizowanie wysłuchania publicznego - napisali organizatorzy obywatelskiego wysłuchania publicznego przeprowadzonego 9 stycznia.

Mimo braku konsultacji i ekspresowego tempa procedowania nowelizacji ustawy w parlamencie, wiele instytucji zajmujących się kwestiami oświaty w Polsce przygotowało swoje stanowiska. Swoją **opinię** 11 grudnia 2015 r. wyraził także Zarząd Związku Miast Polskich opowiadając się przeciwko zamiarowi przywrócenia terminu obowiązku szkolnego dziecka na rok kalendarzowy, w którym dziecko kończy 7 lat. Od początku dyskusji na temat wieku dziecka, w którym następuje jego objęcie obo-

wiązkiem szkolnym, Zarząd ZMP zajmował stanowisko, że prawo powinno regulować to bardzo elastycznie, pozostawiając rodzicom decyzję o terminie posłania dziecka do szkoły. Jednocześnie decyzja ta powinna być podejmowana odpowiednio wcześniej, aby gminy mogły właściwie przygotować szkoły na przyjęcie konkretnej liczby dzieci.

Musztarda po obiedzie?

Organizatorzy obywatelskiego wysłuchania publicznego uznali, iż to, że ustawa przeszła już całą ścieżkę legislacyjną, nie oznacza, że prezentowanie opinii na jej temat nie ma już sensu. Postanowili pokazać, że da się stworzyć neutralną przestrzeń do przedstawienia różnorodności stanowisk. Że można umożliwić wszystkim zainteresowanym stronom: instytucjom i obywatelom - zarówno tym, którzy są za, jak i tym, którzy są przeciw zawartym w nowelizacji rozwiązaniom - zabranie głosu w sprawie, która wszystkich dotyczy. Stworzyli przestrzeń, by wszelkie opinie pochodzące od zainteresowanych osób i instytucji, zaistniały publicznie; by mogli usłyszeć je rządzący i szeroka opinia publiczna.

- Głosy z dzisiejszego wysłuchania zostaną spisane i przekazane parlamentarzystom, przedstawicielom rządu i udostępnione opinii publicznej - mówił na Uniwersytecie Warszawskim **Jakub Wygnański** z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. - Mam nadzieję, że nie będą potraktowane jak „musztarda po obiedzie”. Jeżeli obywatele nie będą mieli możliwości zabierania głosu, grozi nam apatia albo krzyk. Obie te rzeczy nie są dobre dla Polski.

Czym jest wysłuchanie publiczne?

Wysłuchanie publiczne to jeden z wielu instrumentów konsultacji publicznych dotyczących aktów prawnych dostępny na ścieżce rządowej i parlamentarnej - zarówno poselskiej jak i senackiej. W trakcie wysłuchania instytucje i osoby zainteresowane przedmiotem

konsultacji wygłaszają swoje stanowiska względem propozycji poddawanej konsultacjom. Istotą wysłuchania jest dopuszczenie do wyrażenia swojej opinii wszystkich (osób i instytucji), którzy sami uznają, że mają do przekazania istotne argumenty w danej sprawie. Kardynalną zasadą wysłuchania publicznego jest danie idealnie równych szans wypowiedzi zwolennikom jak i przeciwnikom proponowanych rozwiązań.

Przymiotnik *publiczne* oznacza, że mogą w tym przedsięwzięciu brać udział (jako mówcy i słuchacze) wszyscy, którzy wyrażą takie życzenie i którzy zaakceptują reguły zawarte w regulaminie wysłuchania. Podczas wysłuchania zorganizowanego na UW swoje opinie zaprezentowało ponad 40 osób. Wysłuchanie czyni proces konsultacji bardziej otwartym i partycypacyjnym. Zapobiegając ma sytuacji, w której ważne argumenty dotyczące spraw publicznych pojawiają się jedynie w gronie decydentów lub wskazanych przez nich środowisk politycznych lub eksperckich.

Podkreślić jeszcze należy, że istotą wysłuchania nie jest bynajmniej polemika czy budowanie konsensusu między uczestnikami. Mają oni ściśle określony czas wypowiedzi, a ich kolejność jest losowana. Idzie o to, aby możliwe skutecznie wyrównać szanse na przedstawienie swojego poglądu wszystkim uczestnikom.

- To jedna z tych rzadkich sytuacji, kiedy decydenci są w sytuacji, o której często mówią i do której przywiązanie deklarują: w sytuacji słuchania, a nie mówienia. Słuchania poglądów, z którymi mogą się nie zgadzać - mówił Jakub Wygnański. Zarówno proponenci jak i oponenci danego rozwiązania mają podczas wysłuchania takie same szanse zaprezentowania swoich opinii. Wysłuchanie publiczne jest bowiem rodzajem kalejdoskopu, w którym rządzący chcą się upewnić, że żaden ważny głos, nawet emocjonalny i indywidualny, nie został zdeptany i zagłuszony. To rodzaj upewniania się, że wszyscy mieli prawo dostępu do wypowiedzi.

Obywatelskie wysłuchanie publiczne, które odbyło się na Uniwersytecie Warszawskim, nie zostało zorganizowane przez instytucje, które w klasycznym modelu powinny je prowadzić, a więc

rząd i parlament. Tym razem zaniechały one tego i właśnie dlatego (i ze względu na wagę sprawy) organizacje pozarządowe oraz środowiska naukowe zdecydowały się je zorganizować samodzielnie zapraszając przedstawicieli Sejmu, Senatu, Rządu i Kancelarii Prezydenta RP.

Obietnice MEN

W obywatelskim wysłuchaniu publicznym wzięła udział poseł **Marzena Machałek** (PiS), która reprezentowała wnioskodawców przeprowadzonych ostatnio zmian w oświacie. Jako, że spotkanie odbywało się już po podpisaniu ustawy przez prezydenta, zadeklarowała pilne słuchanie wystąpień mając na uwadze ewentualne zmiany w ustawie.

- Ten projekt jest odpowiedzią na walkę obywateli o prawo do decydowania o edukacji swoich dzieci - powiedziała. - Przywrócenie obowiązku szkolnego dla 7-latków to odpowiedź na apele milionów Polaków, którzy byli przeciwni poprzedniemu rozwiązaniu.

Postanka odniosła się do szybkiego tempa prac nad nowelizacją ustawy oraz kosztów, jakie ona pociągnie dla samorządów. Wyjaśniła, że koszty za pewnością będą, stąd tak szybkie przyjęcie nowelizacji, aby samorządy i rodzice zyskali czas na przygotowanie się do zmian.

Zapewniła, że na przyszły rok przewidziana jest dla samorządów taka sama subwencja oświatowa oraz zwiększona dotacja przedszkolna.

- W przyszłym roku samorządy absolutnie nie odczują finansowo zmiany - mówiła. - MEN wspólnie z Ministerstwem Finansów ma rozpocząć prace nad takim przygotowaniem finansowania edukacji i algorytmu subwencji, żeby ten rok, który będzie słabszy liczebnie, wzmocnić finansowo.

Poinformowała obecnych, że minister edukacji zapowiedziała wielką debatę na temat reformy całego systemu edukacji, w tym jego struktury i sposobu finansowania.

- Posłuchaliśmy obywateli, przywróciliśmy dawny wiek szkolny, czyli 7 lat, ale zostawiliśmy wolność tym rodzicom, którzy chcą posłać dzieci 6-letnie do szkoły - zakończyła.

Akademicy biją na alarm

Podczas wysłuchania zostało zaprezentowanych kilkadziesiąt stanowisk i opinii instytucji naukowych, organizacji obywatelskich oraz stowarzyszeń samorządowych na temat nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Członkowie Rady Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego podkreśliли, że proponowane zmiany w oświacie powinny mieć głębokie, merytoryczne uzasadnienie i nie mogą być wynikiem pośpiesznych decyzji. Dotyczą ogromnej rzeszy dzieci i młodzieży oraz ich rodzin, dlatego wymagają świadomości tego, że z całego systemu edukacji nie można usunąć jednego elementu bez konsekwencji dla całości. Poza tym w przygotowywaniu zmian powinni uczestniczyć eksperci z różnych dziedzin nauki i praktyki. Powinno też uwzględnić się opinie nauczycieli i rodziców. Potrzebna jest analiza społeczno-ekonomicznych konsekwencji proponowanych zmian dla przyszłości Polski i młodych Polaków, rozpoczynających edukację. Tak szeroko planowane zmiany wymagają minimum 2 lat na ich przygotowanie. Konieczne będą bowiem zmiany podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego dla wszystkich etapów edukacyjnych (obecna podstawa była opracowywana dłużej niż 1 rok, przez ponad 100 ekspertów; dokument liczy prawie 550 stron). Niezbędne będzie ponadto napisanie nowych podręczników, zorganizowanie szkoleń dla nauczycieli, a także przygotowanie bazy materialnej szkół i nowych programów nauczania.

Strata dla środowisk zaniedbanych

Przedstawiciel Ruchu Społecznego „Obywatele dla edukacji” zwracał uwagę, że na decyzji o przywróceniu obowiązku szkolnego siedmiolatków stracą dzieci z terenów cywilizacyjnie zaniedbanych, których najbliższe środowisko w niewystarczającym stopniu stymuluje rozwój dziecka w wieku przedszkolnym. Dzieci te w dotychczasowym stanie rzeczy mają szansę wcześniej skorzystać z kontaktu ze środowiskiem intelektualnie stymulującym zarówno poprzez ekspozycję na treści poznawcze, jak i poprzez wzbogacenie zakresu interakcji z rówieśnikami i ludźmi dorosłymi. Trafiają też wcześniej pod opiekę specjalistów, którzy wykonują diagnozy, pozwalające na wcześniejsze rozpoczęcie pracy nad zmniejszeniem deficytów.

Zwracał też uwagę, że argument, iż rodzice mogliby występować o wcześniejszy początek edukacji szkolnej swoich dzieci, jest nierelevantny w odniesieniu do tej części populacji, gdyż ze względu na niski stopień zaangażowania rodziców we wspieranie rozwoju dziecka i fakt,

że w tych środowiskach w niewielkim stopniu docenia się wagę wykształcenia oraz biorąc pod uwagę częstą pasywną postawę życiową, znaczna większość nie tyle „wybrałaby” świadomie rozpoczęcia edukacji, ile posłała dzieci do szkoły wtedy, gdy staje się to wymagane przez prawo.

Poważne straty dla miast

O konsekwencjach wprowadzenia zmian w oświacie dla samorządu Warszawy mówił **Włodzimierz Paszyński**, zastępca prezydenta stolicy. Stwierdził, że realizacja wprowadzonych ustaw zmian oznacza „wycięcie” kilkunastu tysięcy miejsc w przedszkolach dla warszawskich trzylatków. Dla stołecznych szkół nieutworzenie klas pierwszych oznacza w wariantcie maksymalnym zmniejszenie o 800 liczby oddziałów oraz likwidację 1200 etatów nauczycielskich. Bardzo prawdopodobne w nowej sytuacji prawnej zmniejszenie od roku 2017 subwencji oświatowej poprzez nieobjęcie nią sześciolatków to dla miasta strata ok. 80 mln złotych.

- W ostatnich latach stworzyliśmy - ogromnym wysiłkiem samorządowców, nauczycieli i akademików - dobre warunki kształcenia i opieki dla najmłodszych dzieci - mówił. - Powstały stosowne programy, podręczniki, pomoce dydaktyczne. Zbudowano i zmodernizowano tysiące szkół. Obecnie dorobek ten jest świadomie deprecjonowany mimo, że dobrze służy dzieciom. To błąd. Niszczenie nie jest sztuką. Jest nią mądre budowanie.

Prezydent Paszyński przypomniał na koniec, że zdecydowanie negatywne stanowisko w sprawie nowelizacji ustawy zajęły także Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP oraz Związek Powiatów Polskich.

Organizatorzy obywatelskiego wysłuchania publicznego mają nadzieję, że zgłoszone podczas spotkania opinie będą ważnym głosem w zapowiadanych przez rząd kolejnych zmianach w polskiej oświacie. Liczą, że zorganizowane wysłuchanie w tej konkretnej sprawie - zmian w polskiej oświacie - przekona decydentów do przyjęcia i stosowania tej formuły rozmowy ze społeczeństwem.

Ewa Parchimowicz

Nagranie wideo wysłuchania oraz opinie społeczne dotyczące nowelizacji znajdują się [tutaj](#)

Aglomeracja Wałbrzyska

Dialog i zaufanie

W drugiej edycji Konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania - Razem dla rozwoju” w grupie najwyższej ocenionych partnerstw znalazła się Aglomeracja Wałbrzyska za tworzenie programów rozwoju obszaru funkcjonalnego w duchu partnerstwa, dialogu i debaty między partnerami i interesariuszami.

Komisja konkursowa uzasadniając swój wybór podkreśliła konsekwentne, partnerskie i owocne tworzenie ponadlokalnych programów rozwoju w wyjątkowo trudnych warunkach Aglomeracji Wałbrzyskiej. Jurorzy docenili stworzenie rzeczywistej przestrzeni debaty i partnerskich relacji oraz zbudowanie zaawansowanych form organizacyjnych współpracy, w postaci m.in. Rady Samorządowej Aglomeracji Wałbrzyskiej i Instytucji Pośredniczącej Aglomeracji Wałbrzyskiej jako sub-regionalnego ZIT-u.

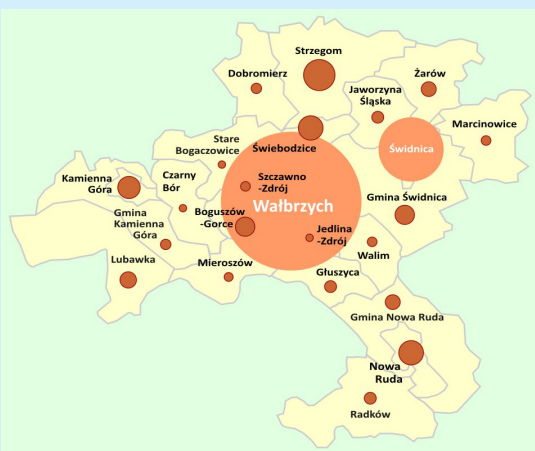
Współpraca w ramach dzisiejszej aglomeracji została zapoczątkowana przez samorząd Wałbrzyska w 2011 roku.

- Zaczynaliśmy od kilku gmin wokół Wałbrzyska. Był to w zasadzie powiat wałbrzyski - mówi **Roman Szelemej**, prezydent miasta. - Później przystąpiła Nowa Ruda z okolicznymi gminami - to jakby historyczne zagłębie węglowe wałbrzysko-noworudzkie, czyli te same problemy, te same szanse, ta sama historia i legenda.

Samorządy, które przyłączyły się do tej inicjatywy, miały podobne doświadczenia transformacji systemowej, która w sposób gwałtowny i brutalny (nie ewolucyjny) skazała Aglomerację na marginalizację i status peryferii. Już pod koniec lat 80-tych ubiegłego stulecia stopień dekapitalizacji infrastruktury technicznej w dawnym województwie wałbrzyskim był najwyższy w Polsce. Ze względu na niewystarczającą interwencję w tym zakresie sytuacja ta nie uległa zadawalającej poprawie. Restrukturyzacja gospodarki wdrażana bez programu osłonowego, prowadziła do likwidacji dominujących energochłonnych branż przemysłu ciężkiego. W efekcie region w krótkim czasie stracił kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy, co skutkowało pojawieniem się długotrwałego i strukturalnego bezrobocia oraz biedy.

- To zawsze była idea oddolna, tzn. kolejne gminy, nieprzymuszone, wołały swoich rad - a nie prezydentów, burmistrzów czy wójtów - wyrażały wolę przyłączenia się - mówi Roman Szelemej.

W ciągu kilku miesięcy 23 gminy z regionu Wałbrzyska, połączone głęboką determinacją, a czasem nawet i desperacją, połączyły swoje wysiłki, aby stawić czoła



gigantycznym wyzwaniom, które na tych terenach pozostawił okres transformacji.

Formalnie partnerstwo zawiązane zostało podczas I Forum Aglomeracji Wałbrzyskiej, które odbyło się w formie otwartej dla wielu partnerów konferencji. Podpisano Deklarację Aglomeracji Wałbrzyskiej, powołano Radę Aglomeracji Wałbrzyskiej, wspieraną przez partnerów społeczno-gospodarczych, która miała za zadanie współpracować z zespołem opracowującym diagnozę społeczno-ekonomiczną gmin Aglomeracji Wałbrzyskiej. Przeprowadzone studia diagnostyczne obejmowały identyfikację cech wyróżniających gminy i Aglomerację Wałbrzyską jako całość, w wymiarach społecznym, gospodarczym, środowiskowym i infrastrukturalnym, a także ich zmiany w pierwszej dekadzie XXI w. Celem raportu była identyfikacja obszarów problemowych oraz postulatów rozwoju Aglomeracji Wałbrzyskiej, które stały się podstawą do dalszych prac nad stworzeniem konkurencyjnego miejskiego obszaru funkcjonalnego.

W ciągu 4 lat od podjęcia decyzji o współdziałaniu, Aglomeracja Wałbrzyska dysponuje własną strategią wypracowaną oddolnie i partycypacyjnie, zgodną ze Strategią Województwa, programami operacyjnymi do strategii i projektami technicznymi części planowanych przedsięwzięć, a także mechanizmem współfinansowania inwestycji. Najważniejszy jest jednak szeroki udział środowisk samorządowych, społecznych i gospodarczych regionu w wypracowaniu tego systemu planowania i zarządzania rozwojem regionu.

22 stycznia 2015 roku Rada Miejska Wałbrzyska przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Gminą Wałbrzych a jednostkami samorządu terytorialnego tworzącymi Zintegrowane Inwestycje Terytorialne Aglomeracji Wałbrzyskiej. Uchwała stanowi konsekwencję przyjętego w Deklaracji Aglomeracji Wałbrzyskiej zobowiązania tworzących ją gmin do realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych jako instrumentu rozwoju terytorialnego, służącego wspomaganiu zrównoważonego rozwoju obszarów miejskich oraz zwiększeniu zaangażowania w zarządzanie środkami strukturalnymi UE.

Została utworzona jednostka budżetowa Gminy Wałbrzych pod nazwą Instytucja Pośrednicząca Aglomeracji Wałbrzyskiej. Jest ona jedyną instytucją w Polsce, która posiada pełny poziom zarządzania w ramach instrumentu ZIT AW.

Kapituła konkursu podkreśliła partnerskie relacje panujące w Aglomeracji. Zauważono, że wszyscy członkowie partnerstwa współpracują na rzecz osiągania wspólnych celów, rozwiązywania problemów, a także tworzenia nowych rozwiązań. Mimo, że liderem porozumienia jest Wałbrzych, decyzje w partnerstwie podejmowane są wspólnie w drodze kompromisu. Każdy wspólny projekt jest wcześniej konsultowany, zawierane są umowy partnerskie określające model organizacyjny i finansowy. W partnerstwie wałbrzyskim wspólnie planuje się i wspólnie podejmuje decyzje, a następnie wspólnie wdraża się zaplanowane przedsięwzięcia. Gwarancją sukcesu jest tu ponadto innowacyjność i kompleksowość podejmowanych działań oparte na bogactwie doświadczeń członków partnerstwa oraz odmiennych sposobach myślenia. W Aglomeracji cenione są zaufanie, otwartość i jawność działań, a także koncentracja na rzeczywistych problemach.

(epe)

Stowarzyszenie Metropolia Poznań

Podejście zintegrowane do przestrzeni

Stowarzyszenie Metropolia Poznań, wyjątkowe, oddolnie powstałe partnerstwo, otrzymało tytuł „Samorządowy Lider Zarządzania 2015 – Razem dla rozwoju” za zintegrowane podejście i opracowanie koncepcji kierunków rozwoju przestrzennego.

Praktyka została doceniona za wiodącą rolę w budowaniu wzorców współpracy w obszarach metropolitalnych, poszerzanie i pogłębianie ich form, godzenie rozbieżnych interesów metropolii i małych partnerów. Eksperti zwrócili uwagę szczególnie na wzorcową współpracę z instytucjami nauki, która owocuje licznymi analizami i diagnozami ułatwiającymi racjonalne planowanie, gospodarowanie i podejmowanie optymalnych decyzji w skali metropolii i ich obszarów funkcjonalnych. Dotyczy to przede wszystkim zintegrowanego planowania przestrzennego na obszarze metropolii i narzędzi rozwoju transportu metropolitalnego.

Stowarzyszenie Metropolia Poznań zostało utworzone 11 czerwca 2011 roku. Skupia 22 podmioty: miasto Poznań, powiat poznański, 16 gmin na jego terenie oraz 4 JST spoza powiatu: Oborniki, Skoki, Szamotuły i Śrem. Na terenie tym mieszka ok. 1 milion mieszkańców, czyli 30% mieszkańców całej Wielkopolski. Obszar zajmowany przez JST należące do Stowarzyszenia to 11% powierzchni województwa.

Pierwszym opracowaniem była Strategia Rozwoju Aglomeracji Poznańskiej – Metropolii Poznań 2020. Określiła ona kierunki działania władz lokalnych w horyzoncie długookresowych celów rozwojowych. Informowała społeczność lokalne, podmioty gospodarcze, instytucje publiczne i różne organizacje o priorytetach rozwojowych przyjętych przez władze lokalne. Dzięki niej uruchomiono też konkretne programy, których celem było rozwiązywanie bieżących i długotrwałych problemów aglomeracji.

Jednym z takich działań wynikających właśnie z zapisów Strategii było opracowanie Studium Uwarunkowań Rozwoju Przestrzennego Aglomeracji Poznańskiej. Przedstawiono w nim różne elementy struktury przestrzennej aglomeracji: podział terytorialny, środowisko przyrodnicze, krajo-

braz rolniczy, rynek nieruchomości, walory i zagospodarowanie turystyczne, rozmieszczenie i strukturę ludności, sieć osadniczą, zabudowę mieszkaniową, funkcje gospodarcze, w tym o znaczeniu metropolitalnym, infrastrukturę transportową, infrastrukturę techniczną, placówki infrastruktury społecznej. W Studium zaprezentowano również aktualne dokumenty planistyczne oraz syntezę kierunków rozwoju przestrzennego w skali całej aglomeracji. Konkluzje zwią-

oraz konieczność uwzględnienia czterech gmin spoza obszaru aglomeracji, członków Stowarzyszenia Metropolia Poznań, także w koncepcji dokonano ponownej diagnozy stanu zagospodarowania przestrzennego dla całego obszaru metropolii. Zakres przestrzenny koncepcji obejmuje obszar Poznania i silnie powiązanych z nim przestrzennie i funkcjonalnie gmin powiatu poznańskiego, tworzących wraz z miastem monocentryczną aglomerację poznańską.

Koncepcja jest dokumentem wspierającym działania planistyczne gmin i ma na celu zapewnienie zrównoważonego i trwałego rozwoju na obszarze całej metropolii Poznań. Opracowanie wypełnia lukę pomiędzy wciąż słabo zdefiniowanym i umocowanym prawnie planowaniem metropolitalnym samorządu województwa a planowaniem lokalnym, opartym na zasadzie władztwa planistycznego gminy. Było potrzebne ze względu na złożoność struktur przestrzennych i społeczno-gospodarczych metropolii, intensywną suburbanizację, a także brak koordynacji lokalnych polityk przestrzennych.

Opracowanie jest, w wymiarze przestrzennym, instrumentem polityki rozwoju Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Pełni funkcję informacyjną (sporządzenie bazy danych przestrzennych w skali metropolii, cyfryzacja MPZP gmin członkowskich), diagnostyczną, indykatywną (wskazanie kierunków zagospodarowania i rozwoju oraz zasad ich wdrażania) i edukacyjną (promowanie oddolnego zintegrowanego podejścia w planowaniu przestrzennym).

Dzięki koncepcji, której zapisy będą oddziaływać na kształt gminnych dokumentów planistycznych, ma następować m.in.: poprawa standardów planowania przestrzennego w gminach metropolii, ochrony zasobów przyrodniczych, funkcjonowania systemu transportu, ograniczenie zjawiska rozpraszania terenów mieszkaniowych, optymalizowanie lokalizacji obiektów infrastruktury społecznej oraz tworzenie spójnego systemu zagospodarowania turystycznego i rekreacyjnego metropolii.

Warto podkreślić, że opracowanie było szeroko konsultowane, m.in. podczas cyklu 10 konferencji Akademii Metropolitalnych oraz sesji w 23 JST.

(jp)



zane z tym opracowaniem były podstawą do opracowania kierunkowych wytycznych związanych z rozwojem przestrzennym metropolii Poznań.

Koncepcja Kierunków Rozwoju Przestrzennego Metropolii Poznań stanowi kontynuację wcześniejszego opracowania pt. Studium Uwarunkowań rozwoju przestrzennego aglomeracji poznańskiej. W dokumencie tym zdiagnozowano najważniejsze zagadnienia rozwoju przestrzenno-funkcjonalnego oraz problemy wynikające z braku spójności polityki przestrzennej w metropolii Poznań. Studium miało więc charakter diagnostyczny i generalnie pozbawione było elementów kierunkowych. Wykonane zostało dla obszaru miasta Poznania i gmin powiatu poznańskiego. Ze względu na zmiany w zagospodarowaniu, jakie zaszły od 2010 r.



MINISTERSTWO
ROZWOJU



Projekt
**Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej
i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego**
Finansowany z funduszy EOG
pochodzących z Norwegii, Islandii i Liechtensteinu oraz środków krajowych



WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE W partnerstwie siła

W grudniu 2015 r. odbyło się seminarium „W partnerstwie siła”, w którym wzięli udział przedstawiciele 81 jednostek samorządu terytorialnego, wchodzących w skład Związku Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego.

Podczas spotkania w Gliwicach rozmawiano na temat wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w Polsce oraz w województwie śląskim i omówiono plany rozwoju jednostek wchodzących w skład związku.

Związek Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego jest największym pod względem powierzchni i wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację ZIT związkami w Polsce. Na dofinansowanie liczyć będą mogły przede wszystkim projekty związane ze zwiększaniem: potencjału inwestycyjnego na terenach typu brownfield, udziału energii pochodzącej z odnawialnych źródeł energii, atrakcyjności transportu publicznego czy ilości unieszkodliwionych odpadów i ochrony zasobów naturalnych. Dotacje wspomogą też projekty dotyczące poprawy dostępu do usług społecznych oraz aktywizacji społeczno-gospodarczej na obszarach rewitalizowanych, zwiększenia dostępu do wychowania przedszkolnego i kształcenia zawodowego. Związek Gmin i Powiatów obejmuje 81 jednostek samorządu terytorialnego i jest podzielony na 5 podregionów: bytomski, gliwicki, katowicki, sosnowiecki i tyski.

Podczas seminarium przedstawiciele liderów podregionów zaprezentowali kluczowe działania planowane w ramach ZIT. Omówiono też przygotowania do powołania związku metropolitalnego na obszarze Metropolii Górnośląskiej, sposób jego organizacji, zasięg oraz obszary działań, którymi będzie się zajmował.

ŁÓDŹ 300 mln zł z EFS

Ponad 300 mln zł zagwarantowano w ramach nowej perspektywy finansowej do 2020 roku z Europejskiego Funduszu Społecznego na potrzeby Łodzi i Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego wynikające z projektów związanych z aktywizacją na rynku pracy.

Poprzez udział w konkursach zamkniętych miasto będzie mogło aplikować o środki, m.in. na aktywizację zawodową osób 29+ oraz zagrożonych wykluczeniem, wsparcie przedsiębiorczości w formach bezzwrotnych, na edukację oraz kształcenie zawodowe. Na ten cel jest do dyspozycji w sumie ok. 39 mln euro, czyli 165 mln zł.

Kolejne źródło środków z Europejskiego Funduszu Społecznego to Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. W ramach ZIT do dyspozycji (w trybie konkursów dostępnych dla Łodzi i ŁOM), które zostaną przeprowadzone w II i III kwartale br. rozdysponowane zostaną blisko 33 mln euro, czyli ok. 140 mln zł. Z tych funduszy można wspierać usługi społeczne i zdrowotne, aktywizować nowych przedsiębiorców oraz osoby zagrożone wykluczeniem.

METROPOLIA ŚLĄSKA Trzy warianty

Prezydenci 14 miast skupionych w Górnośląskim Związku Miast spotkali się z prezydentami i burmistrzami dziewięciu innych miast. Związek może zostać powiększony, na co wskazywały warianty opracowane na zlecenie GZM.

Na ostatnim spotkaniu GZM obecni byli prezydenci i burmistrzowie Knurów, Tarnowskich Gór, Wojkowic, Mikołowa, Łazisk Górnych, Bierunia, Będzina, Czeladzi i Radzionkowa. Miasta skupione w GZM deklarują otwarcie na miasta spoza związku, które zechcą brać udział w pracach nad po-

wstaniem Metropolii, teraz lub w przyszłości. Wśród zaproszonych są gminy, z którymi związek współpracował np. przy grupowym zakupie prądu. Są przygotowane stosowne wzory uchwał rad miejskich.

Przygotowano już projekt uchwały upoważniającej prezydentów miast GZM do podejmowania działań zmierzających do utworzenia związku metropolitalnego.

Zaproponowany został obszar przyszłego związku metropolitalnego w trzech wariantach. Każdy z nich odnosi się do powiązań funkcjonalnych, transportowych, więzi gospodarczych i społecznych, a także planu zagospodarowania przestrzennego województwa.

Opracowane zostały także dane pokazujące powierzchnię, ludność, a także wpływy z podatków dla poszczególnych wariantów. Warianty wskazują odpowiednio 14 gmin (miasta GZM), 23 gminy (obszar wyznaczony w strategii „Śląskie 2020+”) oraz 52 gminy (obsługiwane przez 4 operatorów komunikacji zbiorowej KZK GOP, PKM Jaworzno, MZK Tychy, MZKP Tarnowskie Góry).

Zgodnie z ustawą o związkach metropolitalnych, granice obszaru metropolitalnego ustala w drodze rozporządzenia Rada Ministrów. Do jej kompetencji należy także utworzenie związku metropolitalnego na danym obszarze. Powołany będzie też pełnomocnik wojewody ds. utworzenia związku metropolitalnego.

Górnośląski Związek Metropolitalny wystąpił już do Prezesa Rady Ministrów o pilne wydanie rozporządzenia dotyczącego określenia trybu postępowania w sprawie złożenia wniosku, zakresu składanych dokumentów oraz określenia terminarza prac. Premier skierowała pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, jako właściwego do dalszego procedowania.

Na podstawie serwisów internetowych miast.

(oprac. epe)

Współpraca w partnerstwach samorządowych Konferencje informacyjne

Związek Miast Polskich zaprasza na konferencje regionalne dla przedstawicieli władz jednostek samorządu tworzących lub chcących utworzyć partnerstwa międzysamorządowe i międzysektorowe, których celem jest wzmocnienie świadomości korzyści ze współpracy oraz praktyczne zastosowanie modelu współpracy w partnerstwach.

W trakcie konferencji zaprezentowane zostaną przykłady partnerstw, w których wymiar zarządzania strategicznego oraz wymiar zarządzania relacjami został dobrze zastosowany, czego efektem było m.in. wyróżnienie ich w Konkursie Samorządowy Lider Zarządzania „Razem dla rozwoju”.

Pierwszą konferencję z cyklu 4 spotkań regionalnych Związek zorganizował 29 stycznia br. w Szczecinie. Kolejne odbędą się 16 lutego br. w Toruniu; 17 marca br. w Lublinie oraz 18 kwietnia br. w Opolu.



MINISTERSTWO
ROZWOJU



Projekt
**Budowanie kompetencji do współpracy międzysamorządowej
i międzysektorowej jako narzędzi rozwoju lokalnego i regionalnego**
Finansowany z funduszy EOG
pochodzących z Norwegii, Islandii i Liechtensteinu oraz środków krajowych



Centrum Sterowania Ruchem w Gliwicach

Inteligentny system

W Gliwicach funkcjonuje inteligentny system sterowania ruchem, który został wdrożony przez Zarząd Dróg Miejskich z udziałem środków unijnych. O jego realizacji zdecydował dynamiczny rozwój miasta i stale wzrastający ruch lokalny.

Wprowadzenie systemu automatyczno-dynamicznego sterowania ruchem zapewnia zwiększenie przepustowości kluczowych odcinków dróg miejskich, wpływa na skrócenie czasu przejazdu i poprawia bezpieczeństwo. Inwestycja zdobyła już kilka nagród, pierwsze miejsca: w konkursach „Lider ITS 2014”, „Innowacyjność w transporcie 2012” w kategorii Technika i Technologia, Top Inwestycje Komunalne 2013, Modernizacja Roku 2012 (w związku z modernizacją budynku, w którym znajduje się Centrum Sterowania Ruchem) oraz Technika i Technologia - Innowacyjność w transporcie 2013. Projekt tego przedsięwzięcia powstał już w 2010 roku, a jego realizacja przypadała na lata 2011-2013. Obecnie system obejmuje wszystkie drogi znajdujące się pod nadzorem miejskiego Zarządu Dróg. Koszt całej inwestycji to 34,5 mln zł, z czego ponad 25 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach pomocy technicznej Programu Infrastruktura i Środowisko.

Gliwicki system zarządzania ruchem ulicznym przede wszystkim ułatwia sprawne poruszanie się wszystkim kierowcom, w tym szczególnie komunikacji miejskiej poprzez nadanie jej priorytetu. Dzięki niemu obniżeniu ulegają koszty transportu samochodowego i lepiej chronione jest środowisko.

System polega m.in. na koordynacji pracy urządzeń sterujących ruchem w obrębie wielu skrzyżowań równocześnie. Pierwszą część jego rozbudowy zakończono w czerwcu 2011 roku. Modernizacja objęła wtedy 15 skrzyżowań. Na każdym wymieniono sterowniki, maszty i sygnalizatory świetlne, zainstalowano detektory pojazdów i przycisków dla pieszych, oraz zaktualizowano programy pracy sygnalizacji. Później prace objęły kolejne 45 skrzyżowań. Na wszystkich zmodernizowanych krzyżówkach pojawiły się kamery miejskiego monitoringu. Obraz z nich jest przesyłany m.in. do Centrum Sterowania Ruchem, które powstało przy ul. Płowieckiej.

Tutaj znajduje się nowoczesny, inteligentny budynek, w którym zbiegają się sieci światłowodowe z całego miasta. W środku mieszczą się dwie działające naprzemiennie serwerownie. Budynek został wyposażony we własne źródła zasilania oraz zasilanie awaryjne. Głównym punktem jest sala wypełniona monitorami. To w niej czterech pracowników czuwa nad działaniem systemu sterowania ruchem.



W zmodernizowanych sygnalizacjach świetlnych zastosowano lampy LED po raz pierwszy w Polsce w wszystkich urządzeniach w mieście



Centrum Sterowania Ruchem przy ul. Płowieckiej.

Fot. 2 x Archiwum ZDM w Gliwicach

Na 60 skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną w mieście zainstalowano kamery pełnoobrotowe i wideodetekcji będące częścią systemu. Na wybranych ciągach uruchomiono urządzenia pomiaru ruchu. Monitorują one liczbę samochodów i odstępy między nimi. Tak zebrane dane są na bieżąco analizowane i na tej podstawie dostosowywane jest

działanie sygnalizacji świetlnej. System sam potrafi dopasować długość zielonego światła do natężenia ruchu. Może on nadać priorytet np. drogom wjazdowym do miasta w godzinach porannych. W razie potrzeby operatorzy CSR mogą zarządzać sygnalizacją również ręcznie, np. zmienić czas zielonego światła na danym skrzyżowaniu z optymalnych 15 sekund do nawet 120, aby odblokować konkretną drogę. Dziennie wprowadza się od kilkudziesięciu do kilkuset zmian.

Rozwiązaniem innowacyjnym w skali kraju jest włączenie do systemu komunikacji miejskiej, a konkretnie autobusu linii A4. Pojazdy jeżdżące na tej trasie zostały wyposażone w urządzenia, które pozwalają śledzić ich przejazd. System jest skorelowany z rozkładem jazdy autobusu

i automatycznie wykrywa, czy pojazd znajduje się w tym miejscu, w którym powinien. Jeśli jest spóźniony, wówczas otrzymuje priorytet zielonego światła. Oznacza to, że na skrzyżowaniach przez które przejeżdża, dłużej będzie się świecić zielone światło.

Skrzyżowania połączone są siecią światłowodową. W odwodzie znajdują się też połączenia radiowe WiMax802.16e do przesyłania danych z sygnalizacji świetlnej do CSR. W ramach budowy systemu nie tylko zainstalowano kamery, ale również wymieniono na LED-owe wszystkie sygnalizatory. W zmodernizowanych sygnalizacjach świetlnych zastosowano lampy LED po raz pierwszy w Polsce w wszystkich urządzeniach w mieście. Sygnalizatory te

pobierają znacznie mniej energii, są bardziej trwałe oraz emitują światło bardziej widoczne dla kierowców i pieszych.

W skład systemu wchodzi także 7 tablic zmiennej treści – VMS, które informują kierowców o różnych utrudnieniach w ruchu, wypadkach itp.; w planach jest 9 następnych.

(jp)

100-lecie Pruszkowa

Pruszków przyciąga



Pruszków jest największym miastem warszawskiego pasma zachodniego, liczba jego mieszkańców sięga 60 tysięcy, zaś powiat pruszkowski zamieszkuje blisko 150 tysięcy osób.

Atutem Pruszkowa jest świetne skomunikowanie oraz bliskość stolicy i wszystkich ważniejszych dróg krajowych, w tym autostrady A2. Przez Pruszków przebiega też linia kolejowa, co daje dodatkowe możliwości transportu towarów, istnieje jeden z największych w Polsce terminal kontenerowy, nie bez znaczenia jest także bliskość portu lotniczego.

Po pierwsze - gospodarka

Dzięki korzystnemu położeniu, ale i przyjaznej polityce samorządu, Pruszków jest doskonałym miejscem na prowadzenie działalności gospodarczej. Swoje siedziby ma tu aż 9 tysięcy podmiotów gospodarczych, w tym 150 zagranicznych. Wśród firm zagranicznych są m.in. Strabag czy Millenium Logistic Park; spośród polskich

Pruszków przyjazny młodym

W 2014 roku powstało opracowanie „Gdzie szansa na sukces? Wielki ranking miast”. Badanie porównuje 21 największych polskich miast pod kątem łatwości rozpoczęcia samodzielnego życia przez młodych ludzi. Zostało ono rozszerzone o Pruszków (na zamówienie miasta).

W badaniu Pruszków zajął 4. pozycję - okazał się miastem, w którym młodym ludziom znacznie łatwiej jest rozpocząć samodzielne życie, niż w zdecydowanej większości dużych miast. Najlepszy wynik osiągnął Pruszków w dziedzinie „polityka prorodzinna”.

najbardziej znaną jest Fabryka Ołówków Majewski S.A., produkująca m.in. znane od ponad stu lat kredki „Bambino”. W mieście jest ponad 30 banków, natomiast na terenie powiatu działalność prowadzi IKEA, Man, Daf, 3M czy Iveco.

Udane inwestycje to prawie 150 inwestorów z kilkunastu krajów świata, ponad 4 tysiące nowych miejsc pracy, zwiększone dochody miasta, rozwój budownictwa, nowoczesne technologie bezpieczne dla środowiska i stopa bezrobocia na poziomie około 5%. Dane te potwierdzają atrakcyjność Pruszkowa i jego dobrych perspektyw, kształtują wizerunek jako lidera rozwoju i przemian wśród podstołecznych miast.

Lider podstołecznych miast

Wizerunek lidera potwierdzają też nagrody przyznawane miastu, a także jego władzom. Miesięcznik „Forbes” przyznał Pruszkowowi w 2014 r. - 3. miejsce, a w 2015 r. - 5. miejsce w kategorii Atrakcyjność średnich miast dla biznesu. Z kolei w rankingu Dziennika Gazety Prawnej Perły samorządu 2015 prezydent Jan Starzyński otrzymał wyróżnienie w kategorii Włodarz 25-lecia samorządu.

Jak miasto przyciąga nowych mieszkańców

Dynamiczny rozwój

Z Janem Starzyńskim, prezydentem Pruszkowa rozmawia Hanna Hendrysiak

■ Rozmawiamy z okazji setnej rocznicy nadania praw miejskich Pruszkowowi, która przypada dopiero 9 listopada, ale świętujecie cały rok.

Tak, to prawda. Rozpoczęliśmy wspaniały koncert noworoczny w kościele św. Kazimierza w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia „Amadeus” z Poznania pod batutą Agnieszki Duczmal. Powitanie nowego roku miało bogatszy charakter niż zazwyczaj i była to pierwsza z zaplanowanych imprez. Katalog imprez nie jest jeszcze zamknięty (choć już bogaty), jesteśmy otwarci na propozycje, może pojawią się nowe pomysły.

■ Jest Pan prezydentem Pruszkowa już piątą kadencję – co udało się dokonać przez te kilkanaście lat?

Udało się bardzo dużo zrobić – praktycznie rzecz biorąc nie ma w tej chwili mieszkańca, który nie uważa, że bardzo dużo się w naszym mieście zmieniło. O dobrej kondycji miasta świadczy choćby fakt, że około tysiąc osób rocznie migruje do Pruszkowa z różnych stron Polski, najczęściej są to mieszkańcy Warszawy. Naszym

atutem jest kapitalne połączenie komunikacyjne z Warszawą – po pierwsze autostradą A-2, po drugie PKP, z Szybką Koleją Miejską, która dochodzi tylko do Pruszkowa. Z drugiej strony miasta jest Warszawska Kolej Dojazdowa, zwana popularnie WKD-ką, z której korzysta większość mieszkańców pasma zachodniego. Z tego powodu jest ogromne zainteresowanie mieszkaniem w Pruszkowie. Wystarczy powiedzieć, że na 60 tys. zameldowanych mieszkańców - a oceniamy, że mieszka tu co najmniej 70 tys. osób – budownictwo jest rozwijane przez aż 27 deweloperów! To ewenement w skali kraju. Szacujemy, że w tej kadencji przybędzie nam około 4 tys. nowych mieszkań.

75% terytorium miasta jest objęte planami zagospodarowania przestrzennego, co w kapitalny sposób ułatwia inwestowanie. Po drugie – jeżeli chodzi o infrastrukturę techniczną, kanalizację, wodociągi to ponad 90% miasta jest podłączone do sieci. Jeszcze 15 lat temu wiele mieszkań było niedoposażonych w wodę czy kanalizację; dzisiaj już nie ma takich sytuacji.



■ A w co inwestujecie?

W tej chwili największą inwestycją jest Centrum Dziedzictwa Kulturowego, które ma zapewnić warunki funkcjonowania zarówno dla Miejskiego Ośrodka Kultury, Zespołu Tańca Ludowego „Pruszkowiacy” i Miejskiego Zarządu Obiektów Sportowych z nowoczesnymi urządzeniami do odnowy biologicznej. W końcu będziemy mieli salę widowiskową z prawdziwego zdarzenia na 400 miejsc ze sceną teatralną, z możliwością funkcjonowania kina studyjnego. Obiekt będzie wyposażony w 2-poziomowy parking. Ta inwestycja na miarę 21. wieku zostanie oddana do użytku w przyszłym roku.

Prowadzimy też inwestycje oświatowe, np. w 2010 roku wybudowaliśmy piękne przedszkole na 225 miejsc z oddziałami żłobkowymi. To znacząco poprawiło sytuację w tamtym czasie, ale dzisiaj wokół Pruszkowa, poza granicami miasta pow-

Trudne karty historii

W sierpniu 1944 r. w halach warsztatów kolejowych hitlerowcy urządzili obóz przejściowy dla ludności wysiedlanej z Warszawy, przeszło przezeń ok. 650 tys. osób, o czym przypomina napis na murze zakładów „Tędy przeszła Warszawa”. 27 marca 1945 r. władze radzieckie aresztowały podstępnie zaproszonych do Pruszkowa 16 przywódców Polski podziemnej i wywiozły ich do Moskwy; miejsce tej akcji upamiętnia pomnik.

O zamożności mieszkańców miasta świadczy badanie przeprowadzone przez firmę ACXIOM, porównujące dochody mieszkańców polskich gmin za 2011 rok. Dało ono Pruszkowowi 10. miejsce w Polsce (na 2.479 gmin) z dochodem ekwiwalentnym 2.278 zł na mieszkańca.

Miasto bardzo kulturalne

W Pruszkowie odbywa się wiele interesujących imprez, co stwarza wyjątkowy klimat miasta, do niedawna podporządkowanego wyłącznie rytmowi nieodległej Warszawy.

stają osiedla bez żadnej infrastruktury. Jest ogromna presja na nas, jeżeli chodzi o miejsca w szkołach, przedszkolach czy żłobkach. Z tym się borykamy. Dlatego w tej kadencji będziemy dalej budować żłobki, przedszkola i szkoły.

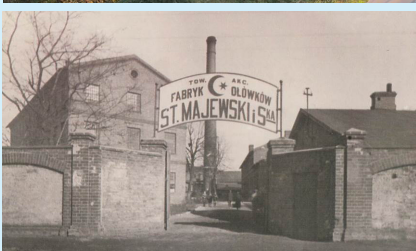
■ Pruszków oferuje mieszkańcom wiele imprez kulturalnych – nie muszą „po kulturę” jeździć do stolicy.

Pruszków nie jest „sypialnią” Warszawy. Z naszych szacunków wynika, że około połowa mieszkańców czynnych zawodowo znajduje zatrudnienie na miejscu. Dodatkowo do większych firm przyjeżdżają do pracy mieszkańcy innych gmin, a nawet z Warszawy.

Rzeczywiście, wydarzeń kulturalnych, finansowanych z budżetu miasta oferujemy mieszkańcom bardzo dużo. Organizuje je zarówno Biuro Promocji i Kultury Miasta, Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego, Miejski Ośrodek Kultury oraz inne instytucje - np. Święto Seniora trwa u nas przez cały październik, oferujemy wiele atrakcji dla tej grupy mieszkańców. Ogromnym zainteresowaniem cieszy się też Uniwersytet Dziecięcy czy Uniwersytet Trzeciego Wieku – nie mamy gdzie pomieścić chętnych – problem ten minie po wybudowaniu Centrum Dziedzictwa Kulturowego.

■ Macie też Państwo bardzo aktywnych mieszkańców.

To prawda – dobrem samorządu są aktywni mieszkańcy. I tutaj rzeczywiście



Pruszkowska Fabryka Ołówków Majewski S.A.

Fot. Archiwum UM

Obok przedsięwzięć typowo rozrywkowych proponuje się mieszkańcom dostęp do tzw. kultury wysokiej w postaci koncertów symfonicznych w świątyniach i w parkach.

Wśród imprez, które na stałe wpisały się w kalendarz kulturalny miasta są majowe koncerty muzyki organowej i kameralnej w pruszkowskich kościołach, Rock Piknik –

Stulatką razem

9 listopada 1916 roku prawa miejskie otrzymały cztery podwarszawskie miejscowości: Pruszków, Otwock, Piaseczno i Żyrardów. Wspólną rocznicą dla dwóch z nich jest także elektryfikacja odcinka linii średnicowej warszawskiego węzła kolejowego z Pruszkowa do Otwocka, którą oddano do użytku w 1936 roku (dzisiejsza trasa SKM linia S1). Oba miasta zamierzają częściowo wspólnie świętować stulecie.

przegląd muzyki rockowej, Lipcowy Koncert do północy (co roku występują zespoły reprezentujące inny rodzaj muzyki, np. country, gospel); Koncerty w Oranżerii Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego. Od marca do maja trwa Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. C.K. Norwida, a w czerwcu Ogólnopolski Konkurs Recytatorski im. K.I. Gałczyńskiego – „O złote pióro Watermana”.

Na podstawie materiałów z miasta przygotowała **Hanna Hendrysiak**

mamy na terenie miasta wiele różnych stowarzyszeń i organizacji. W tej chwili szacujemy, że w Pruszkowie funkcjonuje ponad 100 organizacji pozarządowych – w tym najbardziej aktywnych jest przeszło 50. Podejmują one szerokie działania, np. w tej chwili na forum Rady Miejskiej dyskutujemy na temat Rady Seniorów, Rady Młodzieżowej oraz budżetu partycypacyjnego. To są nowe trendy w polityce samorządowej, które mam nadzieję jeszcze bardziej uaktywnią kolejne grupy mieszkańców.

Nasi mieszkańcy chętnie włączają się w różne wydarzenia, przede wszystkim kulturalne. Niedawno powstała fantastyczna inicjatywa „Śniadanie na trawie” w parku. Jest to nowość, która cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Mocno dbają o to organizacje pozarządowe, które oczekują od nas współpracy, a my wspieramy to, co jest ważne dla mieszkańców.

Dodam, że jeżeli chodzi o stowarzyszenia i sport – to w Pruszkowie mamy się czym pochwalić. Dążyliśmy do tego, by maksymalnie rozbudować bazę do uprawiania różnych dyscyplin sportu – i to się udało – wystarczy wspomnieć choćby klub piłkarski „Znicz”, przy którym działa szkołka dla dzieci, finansowana z miejskiej kasy. Jest to ewenement w skali krajowej, bo klub ma szkołkę

liczącą około 600 dzieci w różnych grupach wiekowych.

■ Działacie trochę jak Barcelona...

Nawet lepiej, bo Barcelona ma 400 uczniów w dwóch ośrodkach szkoleniowych. Nam zależy na tym, by dzieci miały okazję spędzenia aktywnie czasu, by oderwać je od telewizorów, monitorów i siedzącego trybu życia – robimy to skutecznie - mamy rekordową liczbę wejść na basen pruszkowski – żadna z okolicznych pływalni nie ma takiego obłożenia. To jest skutek naszej polityki utrzymywania opłat na niskim poziomie, co oznacza spore dotacje na utrzymanie basenu.

■ Ewenementem jest też wielka liczba podmiotów gospodarczych, działających w Pruszkowie...

W Pruszkowie działa 9 tys. firm, 800 spółek prawa handlowego, w tym 150 inwestorów zagranicznych. To jest naprawdę dobry wynik. Dynamiczny rozwój miasta zawdzięczamy w dużym stopniu bliskości Warszawy i dobremu układowi komunikacyjnemu.

Często słyszę od mieszkańców Pruszkowa, zwłaszcza tych nowych, że tu się dobrze mieszka, bo np. jest tu bardzo dużo zieleni, zadbanej parków i, mimo wielkości miasta, mieszkanie tutaj ma „intymny” charakter.



**XXXVII
ZGROMADZENIE OGÓLNE**
25-lecie restytucji Związku Miast Polskich
100-lecie praw miejskich Dąbrowy Górniczej
Dąbrowa Górnicza, 3-4 marca 2016

Porządek obrad

3 marca, czwartek

12:00 - 14:00 – obiad, rejestracja uczestników

14:00 - 17:00 – OBRADY PLENARNE, Pałac Kultury Zagłębia, Plac Wolności 1

I. Otwarcie obrad przez Prezesa ZMP, wystąpienia Gości

II. Obrady – część statutowa

1. Powołanie prezydium i komisji, przyjęcie porządku obrad
2. Przyjęcie regulaminu obrad
3. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2015 roku
4. Sprawozdanie z wykonania budżetu i przedstawienie bilansu Związku za rok 2015
5. Opinia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniach Zarządu
6. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem sprawozdań za 2015 rok i bilansu za rok 2015
7. Rozpatrzenie projektu uchwały ws. zmian w Statucie
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 5/2014 XXXV ZO ZMP z dnia 13 marca 2014 r. w sprawie wysokości i terminu płatności składek członkowskich
9. Przedstawienie też programu działania Związku na rok 2016
10. Przedstawienie projektu budżetu na rok 2016
11. Rozpatrzenie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu

III. Dyskusja programowa – przyjęcie też programu działania i budżetu na rok 2016

17:30 - 19:15 – OBRADY ZESPOŁÓW (KOMISJI) – rozwinięcie też programu działania (tematy: finanse miast, konsolidacja VAT, rewitalizacja, planowanie przestrzenne, edukacja, polityka społeczna)

19:30 - Koncert jubileuszowy 100 lat Dąbrowy Górniczej, 25 lat Związku

20:15 - uroczysta kolacja

4 marca, piątek

**9:30 - 12:00 – PRZEDSTAWIENIE WNIOSKÓW ZESPOŁÓW ROBOCZYCH,
DYSKUSJA I PRZYJĘCIE PROGRAMU DZIAŁANIA**

12:00 - 13:00 – SREBRNE LAURY ZWIĄZKU NA SREBRNY JUBILEUSZ

13:00 - obiad



„Samorząd Miejski” - miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Adres wydawcy: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań.

„Samorząd Miejski” redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – redaktor naczelna, Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak. Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński.

Adres redakcji: ul. Robocza 42, 61-517 Poznań, tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60,

http://www.zmp.poznan.pl/strona-68-samorząd_miejski.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl